

UZASADNIENIE

W dniu 5 kwietnia 2019 r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W. wpłynęła skarga S. D. z dnia 2 kwietnia 2019 r., na radcę prawnego M. L., nr wpisu (...). Skarżąca wskazała, że radca prawny złożyła w Sądzie Rejonowym (...) w jej imieniu pozew, bez wcześniejszych ustaleń z klientką i bez jej zgody. W dniu 28 marca 2019 r. Skarżąca otrzymała informację, że radca prawny M. L. została zawieszona w czynnościach zawodowych w dniu 22 listopada 2017 r. Pozew został natomiast wniesiony w dniu 20 grudnia 2017 r.

Wnioskiem z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt RD 61/19 Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W., wniósł o ukaranie radcy prawnego M. L. poprzez wymierzenie jej kary pieniężnej w wysokości półtorakrotności minimalnego wynagrodzenia za popełnienie czynu polegającego na tym, że dnia 20 grudnia 2017 r. (...) W. wniosła w imieniu S. D. do Sądu Rejonowego dla (...) (...) (...), Wydział I Cywilny, pozew o zapłatę kwoty 13.790 zł przeciwko (...) towarzystwo (...) S.A. (sprawa prowadzona była pod sygn. akt I C (...)), będąc tymczasowo zawieszoną w czynnościach zawodowych postanowieniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) W., z dnia 22 listopada 2017 r., sygn. akt OSD 39/17, utrzymanym w mocy postanowieniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w W. z dnia 13 kwietnia 2018 r., sygn. akt WO – 8/18, tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j.: Dz. U. z 2020 poz. 75) w zw. z art. 6, art. 11 ust. 1 i 2, art. 12 ust. 1 i art. 61 ust 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie uchwalenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Po przeprowadzeniu w dniu 22 stycznia 2020 r. rozprawy dyscyplinarnej, na której obwiniona nie stawiała się, tut. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, orzeczeniem wydanym w tym samym dniu wymierzył obwinionej karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.

W dniu 3 lutego 2020 r. do tut. Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wpłynęła odpowiedź obwinionej na wniosek o ukaranie z dnia 30 stycznia 2020 r. Obwiniona wniosła o umorzenie postępowania dyscyplinarnego. W piśmie wyjaśniła, że nie mogła stawić się na rozprawie wyznaczonej na dzień 22 stycznia, gdyż wniosek o ukaranie i wezwanie na rozprawę otrzymała po wyznaczonym terminie, tj. w dniu 23 stycznia 2020 r. Obwiniona wskazała także, że w chwili sporządzenia i złożenia pozwu nie wiedziała, że jest tymczasowo zawieszona, gdyż postanowienie o tymczasowym zawieszeniu odebrała w dniu 20 grudnia 2017 r. i zaskarżyła je zażaleniem z dnia 27 grudnia 2017 r. Obwiniona przedłożyła także wypis z listy radców prawnych datowany na 2 stycznia 2018 r., z którego wynikało, iż posiada prawo do wykonywania zawodu w dniu 20 grudnia 2017 r.

Odwołaniem z dnia 8 kwietnia 2020 r. obwiniona zaskarżyła orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) W. z dnia 22 stycznia 2020 r., sygn. akt (...), doręczone jej w dniu 27 marca 2020 r. Orzeczeniu temu zarzuciła szereg naruszeń, w tym przede wszystkim rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez naruszenie prawa obwinionej do obrony polegające na rozpoznaniu sprawy pod jej nieobecność z powodu niedoręczenia wezwania na rozprawę przed wyznaczoną datą posiedzenia.

Orzeczeniem z dnia 4 lutego 2021 r., sygn. akt WO-72/20 Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych (...) W. uchylił zaskarżone orzeczenie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu (...) W., pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym.

Po przekazaniu sprawy, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozpoznał sprawę na rozprawach w dniach 20 września 2021 r., 26 stycznia 2022 r. i 9 lutego 2022 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny

Postanowieniem tut. Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 listopada 2017 r., sygn. akt OSD 39/17, radca prawny M. L. została tymczasowo zawieszona w czynnościach zawodowych. Postanowienie to zostało jej doręczone

w dniu 20 grudnia 2017 r. Postanowienie to, na skutek zaskarżenia przez obwinioną zażaleniem z dnia 27 grudnia 2017 r., zostało utrzymane w mocy postanowieniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w W. z dnia 13 kwietnia 2018 r., sygn. akt WO – 8/18.

Dowód:

1)

Postanowienie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawych (...) W. z dnia 22 listopada 2017 r. sygn. akt OSD 39/17 – k. 20-25

2)

Koperta – k. 287-288

3)

Zażalenie obwinionej z dnia 27 grudnia 2017 r. – k. 26-32

4)

Postanowienie z dnia 13 kwietnia 2018 r. Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. WO-8/18 – k. 33-46

Również w dniu 20 grudnia 2017 r. obwiniona sporządziła i podpisała pozew o zapłatę w imieniu S. D.. Czynność tę wykonała w ramach współpracy z firmą (...)com, na rzecz której świadczyła pomoc prawną.

Dowód: pozew z dnia 20 grudnia 2017 r. – k. 13 oraz k. 229-259

Na rozprawach w dniach 20 września 2021 r. i 26 stycznia 2022 r. oraz w odpowiedzi na wniosek o ukaranie, obwiniona wyjaśniała, w sprawie nie udowodniono, aby na chwilę sporządzenia pozwu wiedziała ona, że jest tymczasowo zawieszona, albowiem postanowienie o tymczasowym zawieszeniu zostało przez nią odebrane w tym samym dniu, na który datowany jest pozew. Z uwagi na tę zbieżność czasową nie jest możliwe stwierdzenie, że dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego. Obwiniona wyjaśniła, że nie pamięta czy kopertę z postanowieniem otworzyła w dniu 20 grudnia 2017 r., albowiem była wówczas w ogromnym stresie spowodowanym zaistniałą sytuacją. W chwili podpisania pozwu w dniu 20 grudnia 2017 r. działała natomiast w przeświadczeniu, że przysługuje jej prawo do wykonywania zawodu. Potwierdzeniem tego faktu był w ocenie obwinionej wypis z listy radców prawnych datowany na dzień 2 stycznia 2018 r., z którego wynikało, że przysługuje jej prawo do wykonywania zawodu i na którego treść powoływała się wielokrotnie w trakcie prowadzonego postępowania. Obwiniona wyjaśniła także, że nie wiedziała, iż postanowienie o tymczasowym zawieszeniu było natychmiast wykonalne albowiem zawierało ono błędne pouczenie.

Dowód:

1)

Protokół rozprawy z dnia 20 września 2021 r. OSD 27/21 – k. 221 - 223

2)

Protokół rozprawy z dnia 26 stycznia 2022 r. OSD 27/21 – k. 276 - 279

3)

Odpowiedź na wniosek o ukaranie z dnia 6 września 2021 r. – k. 219-220

4)

Wypis z listy radców prawych z dnia 2 stycznia 2018 r. – k. 128

Nadto obwiniona wskazała, że poza złożeniem pozwu nie wykonywała, żadnych innych czynności procesowych, w tym w szczególności nie uczestniczyła w rozprawach, a w dniu 25 lipca 2019 r. zawiadomiła Sąd Rejonowy, że nie jest pełnomocnikiem procesowym S. D.. Obwiniona wyjaśniła także, że w jej ocenie nie miała obowiązku przekazania Sądowi informacji, że już nie jest pełnomocnikiem w sprawie, co wynikało z praktyki obowiązującej u jej zleceniodawcy, że to nowy pełnomocnik zawiadamiał Sąd, iż doszło do zmiany pełnomocnika.

Dowód:

1)

Protokół rozprawy z dnia 20 września 2021 r. OSD 27/21 – k. 221-223

2)

Protokół rozprawy z dnia 26 stycznia 2022 r. OSD 27/21 – k. 276-279

Tutejszy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zwrócił się do Sądu Rejonowego (...) (...) (...) I Wydział Cywilny o przesłanie kserokopii pozwu w sprawie o sygnaturze akt I C (...) wraz z kopertą lub prezentatą. Pismem z dnia 21 października 2021 r. Sąd nadesłał pozew wraz z prezentatą wskazującą na wniesienie pozwu w dniu 8 stycznia 2018 r. Pismem doprecyzującym z dnia 25 listopada 2021 r. Sąd Rejonowy (...) potwierdził, iż pozew został złożony osobiście (...) wskazanej dacie 8 stycznia 2021r.

Dowód:

1)

Pismo Sądu Rejonowego (...) z dnia 21 października 2021 r. – k 228 – 259

2)

Pismo Sądu Rejonowego (...) z dnia 25 listopada 2021 r. – k. 263

Na rozprawie w dniu 26 stycznia 2022 r. obwiniona wyjaśniła, że asygnata sądu wskazująca na wpływ pozwu w dniu 8 stycznia nie stanowi o tym, że taki pozew został przez nią złożony osobiście. Obwiniona nie pamiętała kto dokładnie złożył pozew na biurze podawczym sądu. Obwiniona nie kwestionowała przy tym samego faktu podpisania pozwu w dniu 20 grudnia 2017 r., natomiast wskazała, iż kluczowe z punktu widzenia sprawy są okoliczności związane ze złożeniem pozwu. Obwiniona wyjaśniła, że proces przygotowania pozwu był długotrwały na co wskazują pieczętki potwierdzenia za zgodność z oryginałem datowane na kwiecień 2017 r., a sam proces składania pozwu był poza jej kontrolą z uwagi na charakter współpracy ze zleceniodawcą. Obwiniona podkreśliła także, że Skarżąca S. D. nie poniosła ujemnych konsekwencji procesowych wniesienia pozwu przez obwinioną albowiem zakończyła współpracę z firmą (...) i zdecydowała się cofnąć pozew, a sąd odstąpił od obarczania jej kosztami cofnięcia powództwa.

Dowód: Protokół rozprawy z dnia 26 stycznia 2022 r. OSD 27/21 – k. 276-279

Rzecznik Dyscyplinarna po udzieleniu jej głosu na rozprawie w dniu 26 stycznia 2022 r. wskazała, że dla sprawy nie ma znaczenia data sporządzenia pozwu lecz data jego wniesienia, podkreślając także, że pełnomocnik procesowy ponosi odpowiedzialność bez względu na to czy czynności wykonuje sam czy posługując się osobą trzecią. Rzecznik podtrzymała wniosek o ukaranie z korektą ustaleń dokonanych przez Sąd w zakresie daty wniesienia pozwu z dnia 20 grudnia 2017 r. na 8 stycznia 2018 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Po analizie zebranego materiału dowodowego (...) uznał, że materiał ten pozwala na przypisanie obwinionej zawinionego popełnienia czynu polegającego na podjęciu czynności zawodowych pomimo zawieszenia w prawie do wykonywania zawodu. Tym samym można postawić jej zarzut naruszenia przepisów Ustawy o radcach prawnych i Kodeksu Etyki Radcy Prawnego („dalej: (...)). Sąd uznał przy tym, że czyn ten uzasadnia wymierzenie obwinionej kary nagany.

Sąd nie uwzględnił wyjaśnień obwinionej w zakresie w jakim argumentowała, iż w chwili sporządzenia pozwu nie wiedziała, że jest tymczasowo zawieszona oraz miała wątpliwości co do wykonalności postanowienia. Gdyby założyć, że pozew został złożony na biurze podawczym Sądu Rejonowego lub wysłany pocztą w dniu 20 grudnia 2017 r., na który był datowany, to wyjaśnienia obwinionej w tym zakresie mogłyby okazać się trafne. Natomiast z akt postępowania jednoznacznie wynika, iż pozew został złożony osobiście na biurze podawczym w dniu 8 stycznia 2018 r., a zatem niemal trzy tygodnie po odebraniu przez obwinioną postanowienia o zawieszeniu i dwa tygodnie po zaskarżeniu przez nią postanowienia.

Zakładając nawet zatem hipotetycznie, że w dniu 20 grudnia 2017 r. obwiniona nie wiedziała jeszcze o tymczasowym zawieszeniu i moment sporządzenia przez nią pozwu wyprzedził moment odebrania zawiadomienia, to z pewnością miała wiedzę o tym fakcie w chwili złożenia pozwu na biurze podawczym. Bez znaczenia pozostaje tu okoliczność kto fizycznie ów pozew złożył. Obwiniona bowiem, mając na uwadze obowiązek starannego, rzetelnego i uczciwego wykonywania zawodu, mogła bądź to nie składać pozwu bądź wstrzymać jego złożenie przez jej zleceniodawcę. Obwiniona nie podjęła jednak takich działań. Warto zresztą zauważyć, radca prawny ponosi odpowiedzialność za konsekwencje swoich działań procesowych nawet jeśli posługuje się przy tym pomocą osób trzecich. Gdyby zgodzić się z narracją obwinionej, iż nie ponosi ona odpowiedzialności za złożenie pozwu, gdyż nie zrobiła tego osobiście, to prowadziłoby to do błędnego wniosku, że każdy radca posługujący się pomocą aplikantów, sekretarek czy posiadający obsługę administracyjną, zwolniony jest z wszelkich skutków czynności dokonywanych za pośrednictwem wymienionych osób.

Sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby także przyjęcie, że obwiniona w chwili wnoszenia pozwu nie była pewna czy przysługuje jej prawo do wykonywania zawodu, albowiem w dniu 27 grudnia 2017 r. zaskarżyła zażaleniem postanowienie o zawieszeniu w czynnościach zawodowych. Co najmniej z tą więc datą musiała już mieć świadomość, że nie przysługuje jej prawo do wykonywania zawodu. Co więcej, zgodnie z art. 65² ust. 3 ustawy o radcach prawnych postanowienie sądu dyscyplinarnego o tymczasowym zawieszeniu jest natychmiast wykonalne i skutek ten następuje z mocy prawa, a zatem nawet ewentualne błędne pouczenie w treści postanowienia, na które powoływała się obwiniona, nie eliminowałoby skutków prawnych doręzonego jej rozstrzygnięcia.

W myśl art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych.

Zgodnie z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, uchwalonego Uchwałą z dnia 22 listopada 2014 r. Nr (...) Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego ((...)), radca prawny, mając na uwadze treść roty ślubowania określonej w ustawie o radcach prawnych, obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe rzetelnie i uczciwie, zgodnie z prawem, zasadami etyki zawodowej oraz dobrymi obyczajami.

W myśl art. 11 ust. 1 i 2 (...), Radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego. Wreszcie, zgodnie z art. 12 (...), radca

prawny zobowiązany jest wykonywać czynności zawodowe sumiennie oraz z należytą starannością uwzględniającą profesjonalny charakter działania.

Działania obwinionej pozostają w sprzeczności z w/w przepisami. Przede wszystkim nie sposób uznać, aby radca prawny wnoszący pozew po powzięciu wiedzy o tymczasowym zawieszeniu w czynnościach zawodowych postępował w sposób rzetelny i uczciwy. Warto podkreślić, że obwiniona miała dość czasu na upewnienie się, że pozew nie zostanie wniesiony przez działające w jej imieniu osoby trzecie lub na niewnoszenie go osobiście, czego jednak nie uczyniła. Co więcej, obwiniona poinformowała Sąd Rejonowy o wygaśnięciu umocowania do działania w sprawie przeszło półtora roku po dowiedzeniu się o zawieszeniu. Nie można się przy tym zgodzić z obwinioną, że nie miała ona obowiązku poinformować Sądu o braku umocowania do dalszego działania w sprawie. Wręcz przeciwnie, to zarówno w interesie obwinionej, jak i przede wszystkim reprezentowanej przez nią strony, leżało najpierw niewnoszenie pozwu, a następnie – skoro już został on złożony na biurze podawczym – jak najszybsze poinformowanie o tym sądu, a także upewnienie się, że nie występuje ona jako pełnomocnik w żadnych sprawach sądowych zawisłych przed sądami powszechnymi. Skoro jednak informację taką sporządziła na ponad półtora roku po dowiedzeniu się o tymczasowym zawieszeniu, to nie sposób uznać, że działała ona w sposób rzetelny i sumienny, tym bardziej, że zdawała sobie sprawę, iż sprawa w dalszym ciągu jest w toku. Nawet zakładając, że rzeczywiście w strukturze zleceniodawcy obwinionej (firmy (...)) obowiązywała zasada, zgodnie z którą to nowy pełnomocnik informował sąd o wygaśnięciu pełnomocnictwa, nie zwalniało to obwinionej z obowiązku podjęcia stosownych czynności przed sądem powszechnym. Należy bowiem zważyć, że sytuacja występowania w postępowaniu pełnomocnika nieposiadającego prawa do wykonywania czynności zawodowych jest sytuacją szczególną, wobec czego to przede wszystkim interes strony reprezentowanej powinien determinować dalsze działania obwinionej, która zobowiązana była do jego ochrony.

Poza sporem pozostaje fakt, że obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu w ramach świadczonej pomocy prawnej, tj. wykonując zawód radcy prawnego. Nie ulega także wątpliwości, że podpisała ona pozew swoim nazwiskiem jako pełnomocnik i że w takiej formie ów pozew wpłynął do sądu już po skutecznym doręczeniu postanowienia o zawieszeniu. Wobec tego, w ocenie tut. Sądu działanie obwinionej było zawinione, albowiem mając świadomość zawieszenia i tak podjęła czynności zawodowe. Zachowanie obwinionej wpłynęło destabilizująco na wizerunek zawodu radcy prawnego. Obwiniona swoim postępowaniem dowiodła, że nie przyczynia się do umacniania porządku prawnego i ochrony słusznych praw reprezentowanych stron, albowiem jej działanie naraziło klienta na negatywne skutki płynące z podejmowanych przez nią czynności m.in. w postaci możliwości stwierdzenia nieważności postępowania. Skutkiem powyższego jest utrata zaufania do zawodu radcy prawnego, który swoimi działaniami powinien dowodzić, że wartością nadrzędną jest dla niego interes klienta oraz ochrona jego praw w prowadzonym postępowaniu. W przypadku obwinionej było wręcz przeciwnie, albowiem swoim zachowaniem sprzeniewierzyła się rocie ślubowania radcowskiego oraz przytoczonym wyżej przepisom Kodeksu Etyki, a w konsekwencji naraziła na szwank godność zawodu.

Za okoliczność łagodzącą, wpływającą na rodzaj orzeczonej kary tut. Sąd uznał fakt, iż od strony formalnej obwiniona nie uczestniczyła w postępowaniu sądowym w sposób aktywny, a jej czynności ograniczyły się do zainicjowania sprawy sądowej i niejako biernego znoszenia jej przebiegu bez uczestnictwa w rozprawach, a także fakt, iż brak należytego umocowania pełnomocnika ostatecznie nie wywołał dla strony żadnych ujemnych skutków prawnych, albowiem cofnęła ona powództwo i sąd nie obciążył jej kosztami postępowania.

Równocześnie decydując o wymiarze kary sąd wziął pod uwagę, iż musi ona stanowić represję, która zniechęci obwinioną do dalszego naruszania zasad etyki zawodowej.

Z uwagi na ukaranie obwinionej, o kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z § 1 ust. 1 Uchwały nr 86/ (...) Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego. W orzeczeniu o kosztach uwzględniono także koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym.

Mając na uwadze powyższe okoliczności (...) orzekł jak w sentencji.

Pouczenie:

Zgodnie z art. 70⁴ w zw. z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych niniejsze orzeczenie nie jest prawomocne i służy od niego prawo wniesienia odwołania do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W., w terminie 14 dni od dnia doręczenia odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem za pośrednictwem tutejszego Sądu.